

# Spotkanie w Dawtonie



**10 grudnia odbyła się rozmowa mieszkanek i mieszkańców gminy Leszno z przedstawicielami firmy Dawtona. W spotkaniu, które miało miejsce na terenie firmy, uczestniczyli radni: Janusz Biały, Lesław Kuczyński i Krzysztof Michałski.**

Rozmowy koncentrowały się wokół czterech tematów:

- poprawa bezpieczeństwa i komfortu korzystania z ulicy Lipowej,
- hałasy powodowane przez samochody ciężarowe (typu chłodnia) parkujące w pobliżu osiedli mieszkaniowych,
- jakość dymu, który powstaje ze spalania węgla w procesie ogrzewania zakładów,
- intensywne nieprzyjemne zapachy, które ponownie pojawiły się w październiku i listopadzie tego roku.

## **Ulica Lipowa**

Paweł Wielgomas, prezes zarządu firmy Dawtona, zobowiązał się,

że do 30 czerwca 2023 roku nawierzchnia ulicy Lipowej będzie naprawiona (spółka zorganizuje naprawę we współpracy z samorządem gminy Leszno). Zostanie wykonane również odwodnienie drogi oraz powstaną progi zwalniające.

## **Hałas**

Mieszkańcy bloków przy ulicy Lipowej skarżyli się intensywne hałasy powodowane przez samochody ciężarowe typu chłodnia, parkujące wzdłuż drogi i czekające na rozładunek. Rozwiązaniem tego problemu ma być wybudowanie nowego parkingu naprzeciwko obecnej siedziby spółki. Nastąpi to niezwłocznie po przyjęciu studium i wydaniu warunków zabudowy lub planu miejscowego. Firma do 31 stycznia 2023 roku wskaże rozwiązanie tymczasowe, które powinno zmniejszyć emisję hałasu.

## **Szkodliwość dymu**

Przedstawiciele firmy Dawtona zapewnili, że biały dym, o który pytali mieszkańcy, pochodzi ze spalania węgla. Firma jest ustawowo zobowiązana do monitorowania dymu przez akredytowane laboratorium badawcze. Prezes firmy wyjaśnił, że spółka w bieżącym roku przebudowała istniejące piece w kotłowni węglowej. W konsekwencji tego podniesione zostały standardy emisji pyłów do poziomu norm, które będą obowiązywały dopiero od 2030 roku.

## **Odór**

Temat, któremu poświęcono najwięcej czasu, to nieprzyjemny zapach. Jesienią tego roku zdarzały się incydenty, kiedy z terenów zakładu intensywnie było czuć gnijącą cebulę. Paweł Wielgomas wyjaśnił dokładnie przyczyny, które miały na to wpływ. W szczególności chodziło o wykorzystanie jako kompostu ponad 300 ton nieodebranej przez kontrahenta cebuli. Miała ona służyć jako naturalny nawóz obniżający koszty nawożenia. Niechcianym efektem ubocznym okazał się uciążliwy odór, co z kolei wymusiło konieczność wykonania pilnych zabiegów agrotechnicznych na polu. Zarząd spółki podjął decyzję o

absolutnym zakazie używania kompostu w postaci nieprzetworzonych odpadów. Zakaz ten dotyczy także wywozu wszelkich innych naturalnych składników typu gnojówka i gnojowica na obszarach działki nr 7/53, położonych bezpośrednio przy ul. Ogrodowej i Sokołowskiej.

Ponadto obszar działki, który był wykorzystany do wywożenia na nią uciążliwych zapachowo produktów, został przeznaczony pod zabudowę naziemnej instalacji fotowoltaicznej. Zatem ta część terenu zostanie całkowicie wyłączona z bezpośredniej eksploatacji rolnej przez najbliższe 25 lat.

### **Podatki**

I na koniec dobra informacja, jeśli chodzi o dodatkowe środki do budżetu gminy. Wójt Grzegorz Banaszkiewicz zabiegał, aby podmioty gospodarcze należące do rodziny państwa Wielgomasów, znajdujące się na terenie gminy, były również zarejestrowane w gminie. Wówczas odprowadzone podatki zasilałyby lokalny samorząd. Paweł Wielgomas poinformował, że dobiega końca proces przerejestrowania kolejnej spółki: Dawtona Frozen 2 sp. z o.o., która docelowo ma mieć siedzibę w Lesznie.